

OD 1 LIPCA W RAMACH POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ BĘDĄ FUNKCJONOWAĆ TRZY KOPALNIE ZESPOLONE I DWIE SAMODZIELNE

Integracja przyniesie oszczędności

Już za tydzień w PGG nastąpią poważne zmiany organizacyjne. Od 1 lipca spółka grupowa będzie w swoich strukturach nie 11, lecz pięć kopalni. Trzy zakłady rozpoczną działalność jako kopalnie zespolone. Proces połączenia czeka kopalnie rudzkie (Pokój, Halemba-Wirek i Bielszowice), rybnickie (Marcel, Jankowice, Chwałowice i Rydułtowy) oraz nadwiślańskie (Piast i Ziemowit). Jak udało się nam ustalić, kopalniami rybnickimi pokieruje dotychczasowy dyrektor KWK Marcel – Adam Robakowski, funkcję szefa kopalni rudzkich obejmie obecny dyrektor Halembi Michał Piecha, natomiast dyrektorem kopalni nadwiślańskich będzie dotychczasowy szef Piasta Krzysztof Setlak. Integracja ominie dwie kopalnie: Sośnicę i Bolesława Śmiałego.

ZNACZĄCO NIŻSZE KOSZTY

Utworzenie kopalni zespolonych pozwoli na obniżenie kosztów wydobycia. W biznesplanie PGG założono, że koszty mają spaść średnio do 214 złotych za tonę. Dzięki technologicznym połączeniom pomiędzy ruchami kopalni zespolonych możliwe stanie się zlikwidowanie niewykorzystanej infrastruktury zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią. Kolejną korzyścią będzie możliwość wspólnego korzystania z kosztownych maszyn i urządzeń oraz koordynowanie procesów produkcyjnych pod okiem wspólnego gospodarza. Łatwiej będzie również zaplanować efektywne wykorzystanie złoża.

Przykładem na konieczność podjęcia działań polegających na pełnej koordynacji frontów jest Pole Markłowickie, położone na styku obszarów górniczych kopalni Marcel i Jankowice. Pomimo dobrej współpracy pomiędzy kopalniami sposób i kolejność

eksploatacji powodowały w przeszłości różnice zdań. Utworzenie kopalni zespolonych jest także szansą na lepsze wykorzystanie kadry zarządzającej oraz średniego i wyższego dozoru. Jest to tym istotniejsze, że w ramach tych grup zawodowych w PGG w najbliższych miesiącach nastąpią liczne odejścia na emeryturę. W większej, połączonej strukturze łatwiej będzie w bardziej elastyczny sposób wykorzystać umiejętności i potencjał pozostałych pracowników i w miarę potrzeby przemieszczać ich pomiędzy stanowiskami.

RESZTKOWY POKÓJ, TRUDNA HALEMBA

Zespolenie kopalni przyniesie też kolejną korzyść: możliwość wyeksploatowania resztkowych zasobów kopalni schyłkowych przy wykorzystaniu infrastruktury kopalni perspektywicznych. Taka sytuacja będzie mieć miejsce w przypadku kopalni Pokój, która podlega obecnie głębokiej restrukturyzacji. Trwają roboty górnicze zmierzające do dołowego połączenia tej kopalni z Bielszowicami. Zakłada się, że od 1 stycznia 2017 roku Bielszowice przejmą funkcje technologiczne kopalni Pokój w zakresie odstawy i transportu pionowego całości urobku oraz jego wzbogacenia. Po zrealizowaniu tego połączenia zbędna infrastruktura powierzchniowa i dołowa zostanie poddana procesowi likwidacji. SRK przekazane zostaną szyb Otylia, zakład przeróbczy i część złoża. Pozostałe do wyeksploatowania zasoby kopalni Pokój to kilka milionów ton, ale złożo wymaga selektywnego podejścia pod kątem opłacalności eksploatacji.

Selektywnej oceny wymagają także zasoby kopalni Halemba-Wirek. Zdaniem ekspertów eksploatowany obecnie pokład 402 zawiera niskokaloryczny węgiel, jest też

chimeryczny i pełen uskoków. Dodatkowo wysoki poziom zagrożeń naturalnych powoduje, że nie do końca można nad nimi zapanować. Przykładem jest zapalenie się metanu, do którego doszło 10 czerwca w ścianie 2B w pokładzie 402 na głębokości 1030 metrów. Specjaliści z PGG potwierdzają, że Halemba ma duże zasoby, niestety ze względu na lokalizację w przeważającej większości są one bardzo trudne do ekonomicznego wyeksploatowania. Najbardziej wartościowe złożo to filar ochronny znajdujący się pod elektrownią Halemba, gdzie dotąd nie prowadzono wydobycia. Obecnie, po likwidacji elektrowni, złożo może być wybrane. Można po nie sięgnąć także od strony kopalni Bielszowice.

ZMODERNIZOWAĆ UKŁAD TRANSPORTU

W zespolonych kopalniach rybnickich ruchy Marcel i Jankowice będą miały równoległe znaczenie. Koszty produkcji spadną dzięki unowocześnieniu układu transportu urobku i z tego powodu spore zmiany czekają Chwałowice, które jako jedyna kopalnia w Polsce stosują archaiczny sposób wydobycia węgla w wozach na powierzchnię. Już od stycznia 2017 roku część węgla z Chwałowic będzie przekazywana dołem na ruch Jankowice, skąd na powierzchnię przetransportowana będzie szybem. Z wydobycia będzie można wyłączyć szyb 1 w Chwałowicach. Dociążony zostanie z kolei nowoczesny zakład przeróbczy w Jankowicach, który obecnie ma nadwyżkę mocy. Część urobku z Chwałowic w dalszym ciągu będzie wydobywana szybem VIII, skąd kierowana będzie do nadal funkcjonującego zakładu przeróbczego.

Rozważana jest natomiast przyszłość Rydułtów, kopalni, w której występuje trzeci,

najwyższy w polskim górnictwie stopień zagrożenia tapaniami. Pomimo bardzo rozproszonej eksploatacji, polegającej na równoczesnym prowadzeniu czterech-pięciu ścian, w Rydułtowach zdarzają się poważne nieprzewidziane zjawiska. 26 maja miało miejsce odprężenie o sile 4 x 106 J, które spowodowało zniszczenie chodnika podścianowego na długości 140 metrów. Na szczęście w rejonie nie było pracowników. Rydułtowy są wentylacyjnie połączone z Marcelem, w przyszłości planuje się też połączenie technologiczne umożliwiające transport węgla, więc część złoża można wyeksploatować od tej strony. To jeden z rozpatrywanych scenariuszy na przyszłość tej kopalni.

NADPODAŻ MIAŁÓW

Z ograniczeniem wydobycia w najbliższej przyszłości będą musiały się liczyć zespolone kopalnie Piast i Ziemowit. Znacząca, szacowana nawet na kilka milionów ton nadpodaż miałów energetycznych na rynku krajowym powoduje, że obie produkują na zwały, pogarszając swój wynik ekonomiczno-finansowy. Obie kopalnie są w fazie przygotowywania nowych wniosków koncesyjnych. Piast zamierza zrealizować projekt Piast Głęboki, polegający na udostępnieniu złoża do głębokości 1300 metrów. Ziemowit nosi się z zamiarem sięgnięcia po złożo Imielin Północ. Nie zdecydowano na razie, który z tych projektów jest bardziej efektywny i doczeka się realizacji.

Kopalnie Bolesław Śmiały i Sośnica będą natomiast funkcjonowały jako kopalnie samodzielne.

ANNA ZYCH

Autorka jest publicystką tygodnika Trybuna Górnicza i portalu nettg.pl

INICJATYWA KATOWICKIEGO WĘGLA, SPÓŁKI ZALEŻNEJ KHW SA

Węgiel z sieci już wkrótce!

Katowicki Węgiel sp. z o.o., firma z grupy kapitałowej Katowickiego Holdingu Węglowego SA, uruchomi w drugiej dekadzie sierpnia sprzedaż węgla za pośrednictwem sklepu internetowego. Przygotowana jest nowa strona internetowa spółki, która oprócz treści prezentowanych obecnie uzyska w zmienionej formie graficznej dodatkowe funkcje, w tym przede wszystkim zakładkę z dostępem do e-sklepu. Trwają ostateczne testy funkcjonalności i rozwiązań technicznych oraz dokonywane są ostatnie poprawki. Klienci uzyskają dostęp do sklepu w drugiej dekadzie sierpnia.

Będzie to innowacja na krajowym rynku handlu węglem. Wprawdzie internetowy kanał sprzedaży węgla jest już częściowo wykorzystywany przy sprzedaży detalicznej, lecz dotychczas nie zajmował się tym żaden z dużych krajowych producentów, gwarantujących pochodzenie opału z konkretnych kopalni.

Uruchomienie sklepu internetowego przez Katowicki Węgiel rozszerzy i ułatwi dostęp klientom indywidualnym do węgla poprzez poszerzenie zakresu nowoczesnych rozwiązań w organizacji zakupów.

Obecnie możliwość bezpośredniego kupowania kwalifikowanych paliw węglowych mają przede wszystkim sklepy należące do sieci Autoryzowanych Sprzedawców KHW SA. Jest to 212 firm (i kilkakrotnie więcej składów), które dokonują zamówień za pośrednictwem portalu internetowego.

Pozostali klienci Katowickiego Węgla mogą drogą elektroniczną zamawiać kwalifikowane paliwa węglowe (EKORET, E-groszek, Orzech-E). Ogranicza się to jednak do użycia poczty elektronicznej i dokumentów zamieszczonych na stronie Katowickiego Węgla Sp. z o.o. Po uruchomieniu sklepu internetowego całość operacji związanych z zakupem węgla zautomatyzuje się i uprości.

Co prawda Katowicki Węgiel już dzisiaj oferuje klientom dostawę własnym transportem kupionego węgla na adres wskazany w zamówieniu, jednak dotyczy to tylko województw śląskiego i małopolskiego.

Wraz z uruchomieniem sklepu internetowego Katowicki Węgiel będzie dostarczał produkowane przez siebie kwalifikowane paliwa węglowe w stałej cenie klientom na terenie całego kraju, do każdej miejscowości, niezależnie od jej oddalenia od Katowic. Dostawy będą realizowane w liczbie od jednej do ośmiu palet, przy czym każda zawiera 30 sztuk worków po 25 kilogramów każdy.

Dzięki wykorzystaniu możliwości sklepu internetowego klienci zyskają nieograniczony dostęp do wysokiej jakości paliwa, pochodzącego bezpośrednio od producenta. Węgiel będzie dostarczony pod wskazany adres w uzgodnionym terminie. Dostawy węglowych paliw ekologicznych realizowane

za pośrednictwem firmy kurierskiej pozwolą do minimum ograniczyć formalności związane z realizacją zapisów ustawy o podatku akcyzowym, zabezpieczając interesy prawne dostawcy i kupującego.

Przygotowywana obecnie witryna internetowa spełnia wszystkie aktualne wymagania użytkowników dotyczące funkcjonalności i rozwiązań technicznych. Proces zakupu będzie można inicjować także z urządzeń mobilnych (tablet, telefon komórkowy) w sposób prosty i intuicyjny. Czynności klienta ograniczą się do wprowadzenia danych niezbędnych do wystawienia dokumentów sprzedaży oraz wybrania preferowanej formy zapłaty. Na ukończeniu są rozmowy z firmami, których platformy obejmą obsługę realizacji płatności elektronicznych. Pierwsi klienci sklepu internetowego Katowickiego Węgla kupią węgiel w drugiej dekadzie sierpnia.

✂